

GLÓŚ ŚWIDNIKA

TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL-ŚWIDNIK“

Nr 24 (1010)

28 czerwca 1990 r.

Cena 200 zł

Komitet Pomocy SOS działa!

Działający od trzech miesięcy Komitet Pomocy „SOS-Solidarność” w Świdniku, którego głównym celem jest pomoc najbardziej potrzebującym, rozwija swoją działalność. Do dnia 25 czerwca br. konto SOS dysponowało kwotą 5.944.220 zł i 1 dolara USA.

Na zapomogi zużytkowano dotychczas kwotę 700 tysięcy zł. Na naszych łamach Komitet Pomocy chciałby podziękować pierwszym ofiarodawcom. Są nimi: Pracownicy Działu Głównego Metalurga WSK, Administracja Osiedla nr 1, WSK „PZL-Świdnik”, Komitet Obywatelski „Solidarność” w Świdniku, PSS „Spolem”, Związek Zawodowy Pracowników WSK, Biblioteka Miejska, Pracownicy W-060 WSK, oraz państwo: KRYSZYNA KOLTUNIAK, LIDIA MADEJA, ALFRED BONDOS, ZOFIA DRĄG.

W niedzielę, 17 czerwca br. Komitet przeprowadził kwestę na rzecz wsparcia funduszu. Zebrano 650.023 zł i 1 dolara USA. W przeprowadzeniu kwesty pomagała młodzież ze szkół podstawowych nr 1 i 2 pod opieką p. SŁAWOMIRA MYKA oraz pań z Legionu Maryjnego. Wszystkim uczestniczącym w kwestie Komitet Pomocy SOS składa również serdeczne podziękowania!

(jmr)

Sukces młodych modelarzy

W sobotę, 16 czerwca br., w Gliwicach odbyły się XXV Mistrzostwa Polski modeli latających, w kategorii młodziaków. W imprezie startowała trzyosobowa ekipa świdnicka zrzeszona w modelarni Osiedlowego Domu Kultury. W kategorii modeli rakiet sukces odniósł Darek Maczyński, który wygrywając rywalizację zdobył tytuł Mistrza Polski. Pozostali zawodnicy również znaleźli się na czołowych miejscach.

Po powrocie z Gliwic o rozmowę poprosiliśmy opiekuna drużyny znanego świdnickiego pasjonata modelarstwa p. WŁADYSŁAWA STAROBRATĘ.

— Jaką drogę muszą przejść mistrzowie tej kategorii, aby osiągnąć sukces? — Jakże widowiskowej dyscypliny? To zależy kto znalazł się na tej drodze. Jeżeli jest to modelarz bez żadnych doświadczeń, naukę przystępny od modeli bardzo prostych, wykonanych z listewek i tektury typu „Zarek” czy „Zuch”. Dalej, tak pokrótce, (Dokończenie na str. 3)

DZIŚ I JUTRO AEROKLUBU ŚWIDNICKIEGO

Aeroklub Robotniczy w Świdniku znalazł się nieoczekiwanie w trudnej sytuacji. Pozbawiony dotacji finansowych z Aeroklubu Polskiego wpadł w kłopoty. Aby wyjść na prostą szuka sponsorów, zabiega usilnie o pieniądze na remonty sprzętu lotniczego, ubezpieczenie i szkolenie pilotów — gdzie się tylko da.

Twarde prawa ekonomiczne spowodowały, że samowystarczalność finansowa jest wielką sztuką...

O tych i innych sprawach rozmawiałem z kierownikiem wykształcenia KRZYSZTOFEM JANUSZEM.

— Zaczynamy od bazy?

— Mamy na stanie dwie Wilgi, trzy Złiny, tj. Złina 42, Złina 526F i Złina 526.

KONKURS NA DYREKTORA WSK

Cztery szare koperty

Komisja Konkursowa powołana przez Radę Pracowniczą dla przeprowadzenia Konkursu na stanowisko Dyrektora Naczelnego WSK kończy pierwszy etap pracy. Skróć najważniejszych postanowień tego dokumentu publikujemy obok. Cały tekst liczy 7 stron maszynopisu.

prowadzeniu konkursu Lubelską Szkołę Biznesu działającą przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Ze Szkołą współpracują uczniowie z obu działających w Lublinie uniwersytetów — KUL i UMCS.

Największą trudnością, którą Komisja musi jeszcze pokonać jest takie dopracowanie regulaminu, żeby — przed rozpoczęciem konkursu — można było bez wątpliwości określić jak be-

pozwoli — najlepiej jak można — wskazać tego kandydata, który będzie najlepszy. Nie idzie o to kto się najlepiej spodoba ale o to kto ma największe predyspozycje, wiedzę, możliwości. Zadaniem Komisji jest zatem opracowanie metody, która pozwoli najlepszemu zdobyć najwięcej punktów.

Czy taka metoda istnieje i jak ją znaleźć? Odpowiedzi na te pytania przyniesie przyszłość — jeżeli dyrektor z konkursu będzie dobry, to będzie znaczyło, że udało się. Jeżeli nie, to będzie znaczyło, że metoda zawiodła.

Członkowie Komisji podjęli już decyzję o co pytać nie będą — o poglądy polityczne, przynależność partyjną i związkową (przeszłą i obecną). Uważają, że sympatie polityczne kandydata nie powinny wpływać na ocenę jego przygotowania do pełnienia funkcji Dyrektora.

Dotychczasowe prace Komisji przebiegają sprawnie (choć jej członkowie narzekają na długie odcieranie od pracy zawodowej). Komisja otrzymuje wszelką niezbędną pomoc od Dyrektora i Rady Pracowniczej. Nie było żadnych nacisków, aby wybrać jakiegokolwiek kandydata. Członkowie Komisji podkreślają, że cały sens swojej pracy widzą w tym właśnie, żeby nie dopuścić do pojawienia się (Dokończenie na str. 2)

Z OSTATNIEJ CHWILI

Po otwarciu kopert okazało się, że o stanowisko Dyrektora Naczelnego WSK ubiegają się: WIESŁAW HAWRYŁECKI, pracownik WSK, kierownik działu prób w locie, dr nauk technicznych — lat 46;

ANDRZEJ IZDEBSKI, zatrudniony w Spółce z o.o. „Joy” w Warszawie, na przełomie lat 70 i 80 pracownik WSK (asystent Dyrektora Naczelnego) — lat 39;

ANDRZEJ NIEWIADOMSKI, zatrudniony w lubelskim „Energopolu”, w latach 1973-1976 pracownik WSK, ekonomista — lat 42;

KAZIMIERZ PIETRZYK, pracownik WSK, specjalista-projektant do spraw komputerowych, w latach 1982-1989 zastępca Dyrektora Naczelnego do spraw technicznych — lat 55.

Jak już informowaliśmy w skład Komisji Konkursowej wchodzi 5 osób: czterech inżynierów — konstruktorów i jeden traser. Trzech pracuje w ZBR, a dwóch w TK.

Komisja poprosiła o fachową pomoc w przygotowaniu i prze-

bieganiu poszczególnych etapów — test psychologiczny, test merytoryczny, rozmowa z Komisją itp. Członkowie Komisji z wielkim naciskiem podkreślają, że oni nie mają wybierać Dyrektora, a tylko opracować taki tryb postępowania, który

MAREK MATYS — PRZEWODNICZĄCYM

Powstał Oddział „Solidarności” w Świdniku

W pomieszczeniach Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej odbyło się 18 czerwca br. I Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Oddział w Świdniku. Trzydzieści zakładowych organizacji związkowych Świdnika i gminy Mielęgie desygnowało na zebranie 90 delegatów. Na sali obrad pojawiło się 66 osób. Przybyli również zastępcy przewodniczącego Zarządu Regionu Świdnicko-Włodzkiego EDWARD DROZD, przewodniczący Rady Miejskiej KRZYSZTOF ŻUK i przedstawiciel NSZZ pracowników Policji ZBIGNIEW MARTYNA.

Zebranie poświęcone było głównie sprawom organizacyjnym i programowym. Pierwszym przewodniczącym Oddziału został Marek Matys, dotychczas czło-

nek Komisji Zakładowej w WSK. W tajnych wyborach pokonał on Andrzeja Borysa, również z WSK. Dość dużo czasu zajęło zebraniem ustalenie ilości członków Zarządu Oddziału. Proponowaną początkowo liczbę 20 osób skrytykował E. Drozd. Jego zdaniem zbyt liczny zarząd nie mógłby funkcjonować sprawnie. Poza tym ustalenie „klucza”, według którego mieliby być wybierani członkowie Zarządu, nie byłoby zgodne ze statutem związku. Z kolei przedstawiciele organizacji związkowych z mniejszych zakładów byli za utrzymaniem jak największej ilości członków Zarządu z zachowaniem udziału przedstawicieli wszystkich zakładów. Zapośredniczył to ich zdaniem hegemoni najliczniejszego związku z WSK i zapewniło reprezentację interesów wszystkich związkowców miasta.

Na podstawie zawartego ostatecznie kompromisu Zebranie wybrało 14 osobowy Zarząd. Oto jego skład: MAREK MATYS —

przewodniczący (WSK), STEFAN KOCON (szufla zdrowia), SŁAWOMIR MYK (oswiata), MAGDALENA STOJAŃSKA (PSS „Spolem”), URSZULA RADEK (WSK), ANDRZEJ DOŁGOSZ (WSK), MIROSLAW KOZERA (ZSI), KRZYSZTOF GOŚ (PSS „Spolem”), KAZIMIERZ CZAPLA (Spółdzielnia Usług Rolniczych w Nowym Krepcu), MARTA BLACHANI (szufla zdrowia), LUCYNA MATEJCZYK (PGKIM), ROMAN BŁAZIAK (WSK), STANISŁAW DOŁEŻKI (PSS „Spolem”), PIOTR KARWOWSKI (WSK).

Następnie wybrana została pięcioosobowa Komisja Rewizyjna. Stanowią ją: JÓZEF RUDNICKI — przewodn. (WSK), KAZIMIERA GRABARCYK (WSK), ZOFIA PONIATOWSKA (Spółdzielnia Mieszkaniowa), JAN KWIT (WSK), JADWIGA KOŁODZIEJ, PSS „SPOLEM”.

Podczas dyskusji programowej określone zostały najważniejsze sfery zainteresowań Oddziału. Program stwierdza, że związek stoi przed dylematem wyboru między popieraniem przeprowadzanych przeobrażeń gospodarczych, a obroną poziomu życia pracowników. W związku z tym za podstawową formę działalności Oddziału uznano pomoc i współpracę z nowo powstającymi ko-

(Dokończenie na str. 2)

• DYŻURY RADNYCH

• ŚWIDNICKIE PROBLEMY NA SEJMIKU

Na pierwszy ogień — handel

Przed kolejną sesją Rady Miejskiej, członkowie prezydium Rady przygotowali tematy, które poruszone będą w czasie obrad. Radni zatwierdzą statut i regulamin RM, regulamin wewnętrzny UM oraz skład osobowy stałych komisji Rady. Powołany zostanie także sekretarz gminy. Głównym punktem obrad będą jednak sprawy demonopolizacji i prywatyzacji handlu.

W trakcie spotkania ustalono również, że kontakty radnych z wyborcami utrzymywane będą przez organizowanie spotkań na terenie obwodów wyborczych oraz cotygodniowych dyżurów radnych w UM.

Omawiano również problemy, które przedstawia świdnicki delegaci, na mający się odbyć w końcu tygodnia Sejmiku Wojewódzkim. Dotyczą one między innymi dalszych dotacji dla miasta, konieczności na dokończenie realizowanych już inwestycji.

(dan)

Fot.: archiwum

● KONKURS NA DYREKTORA WSK

Cztery szare koperty

(Dokończenie ze str. 1.)
wienia się nacisnąć tak zwanych pozamerytorycznych.

Pewna trudność sprawia atmosfera wokół konkursu. Czas na jego opracowanie i przeprowadzenie jest bardzo krótki. Nie ma wzorów, które można by łatwo zaadoptować. Komisja chciała konkurs przeprowadzić najlepiej jak można. Argumenty za maksymalnym skróceniem „okresu przejściowego” są równie poważne. Pogodzenie tych dwóch racji — staranne i jednocześnie szybkie zjednoczenie postępowania konkursowego nie jest łatwe.

Komisja ma świadomość ciężkiej na niej odpowiedzialności.

Co dla zakładu znaczy zły dyrektor, nie trzeba nikomu tłumaczyć. Wiadomo także, że każda zmiana na tym stanowisku nie wpływa korzystnie na sytuację firmy — nowy człowiek musi najpierw poznać zakład, partnerów itp., a dopiero potem zaczyna być faktycznym dyrektorem.

Warto przypomnieć, że — ze względu na szczególny charakter WSK — decyzja o mianowaniu Dyrektora należy do Ministerstwa Przemysłu, Minister — zgodnie z przepisami prawa — może mianować na stanowisko Dyrektora osobę przez siebie wybraną, niezależnie od wyniku postępowania konkursowego. Tak wys-

łada to od strony formalnej. Ogłoszenie konkursu i uzgodnienie dotyczącego trybu postępowania konkursowego wskazują jednak na to, że Minister Tadeusz Syryjczyk dał nominację kandydatowi, który będzie wskazany przez Komisję Konkursową i Radę Pracowniczą.

W starych kopertach leżących w biurku przewodniczącego Komisji Konkursowej leżały oferty odważnych, którzy zgłosili chęć zajęcia fotela za drzwiami z napisem „Dyrektor Naczelny WSK „PZL-Świdnik”. Który z nich okaże się najlepszym — wg kryteriów opracowanych przez Komisję Konkursową — dowiemy się do 10 lipca.

ZASADY POSTĘPOWANIA KONKURSOWEGO

● Kandydaci muszą spełniać trzy następujące wymogi formalne: wykształcenie (wyższe techniczne lub ekonomiczne), staż pracy (minimum 10 lat) i stan zdrowia (dobry).

● Po otrzymaniu zgłoszeń Komisja zwróciła się do Ministerstwa Przemysłu o sprawdzenie zdolności zakwalifikowanych kandydatów do pełnienia funkcji Dyrektora (niekaralność i spełnianie wymogów ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej).

● Kandydat dopuszczony do udziału w konkursie zostanie poddany testom psychologicznym, sprawdzianom merytorycznym, przedstawi pisemny program działania na stanowisku Dyrektora Naczelnego oraz w indywidualnej rozmowie z Komisją za prezentuje koncepcję programu działania i rozwoju WSK.

● Komisja ustali szczegółową punktację w ten sposób, aby za każdy etap postępowania konkursowego kandydat otrzymywał określoną ilość punktów, zależną od osiągniętego wyniku.

● Po zakończeniu postępowania Komisja uszereguje kandydatów według ilości uzyskanych punktów. Jeżeli różnica między pierwszym i drugim kandydatem będzie wyraźna, Komisja Konkursowa przedstawi Radzie Pracowniczej 1 kandydata do formalnego zaakceptowania i przedstawienia Ministrowi do nominacji. Jeżeli różnica punktowa będzie nieznaczna, wyboru kandydata do przedstawienia w Ministerstwie dokonają wspólnie Komisja Konkursowa i Rada Pracownicza.

Rozprawa z „Warchołami“

Pod koniec czerwca 1976 roku rząd premiera Jaroszewicza ogłosił konsultacje w sprawie cen, która w praktyce była podwyżką cen. W odpowiedzi ludzie wyszli na ulice. Szczególnie ostry przebieg miały protesty w Radomiu, Ursusie, Płocku i Grudziądzu.

Uczestników demonstracji potraktowano bardzo brutalnie. ZOMO masowo przepuszczało zatrzymanych przez „ścieżki zdrowia”, Sady i Kolegi skazywały setki osób na kary pieniężne i wyroki więzienia.

W kilka dni później w całym kraju odbyły się wiece potępiające „warchołów z Radomia i Ursusa”. Organizowała je PZPR. W Radomiu aktywny partyjny był za słaby na zorganizowanie odpowiedniego wiecu własnymi siłami. Na stadion Radomiaka, na którym wiecowali zwolennicy linii obrony socjalizmu ściągnięto zatem ludzi spoza Radomia. Braterskiej pomocy nie odmówili towarzysze z lubelskiej organizacji partyjnej. W wyścieczce do Radomia wzięli także udział pracownicy WSK, Świdnik. Jak to się odbyło opisuje jeden z uczestników. Z Lublina jeździli także sędziowie, którzy sądzili uczestników zająć.

We wrześniu 1976 powstał Komitet Obrony Robotników, który za cel postawił sobie pomoc poszkodowanym. Powołanie KOR-u stało się początkiem nowej epoki — otwartości na przemiany polityczne w kraju. Także jesienią 1976 roku w środowisku Duszpasterstwa Akademickiego w Lublinie zrodził się pomysł organizowania pomocy dla tych, którzy najbardziej ucierpieli w wyniku brutalności władzy. Prędko nawiązano kontakty z poszkodowanymi, organizowano pomoc prawną i medyczną, zbierano pieniądze.

„Towarzysz Gierek na was liczy“

Wyjazd do Radomia organizowali sekretarze oddziałowych organizacji PZPR. Być może podobne rzeczy robiono w innych organizacjach — w ORMO lub ZSMP — ale na ten temat nic nie wiem. Do mnie przyszedł mój sekretarz i zaproponował wyjazd. Zgodziłem się — byłem ciekaw jak to wygląda w Radomiu. Nie było specjalnych nacisków, przynajmniej ja o tym nic nie wiem.

Ze Świdnika pojechały dwa lub trzy autokary. Był to zwykły dzień pracy. Autobusy podstawiono pod zakład. Pojechaliśmy najpierw do Lublina. Na Al. Tysiąclecia czekały inne autobusy — razem ok. 20. Po stójce trwał około dwóch godzin. Z uczestnikami wyjazdu rozmawiał tow. Wójcik — chyba sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Mówił nam o tym, że tow. Gierek bardzo na nas liczy. Potem ruszyliśmy do Radomia. Towarzyszy nam był na ciężarówce. Po drodze jedliśmy — jakieś bułki popijając oranżadą.

Dostaliśmy plastikowe znaczki reklamowe Fabryki Samochodów Ciężarowych. Obok nich przypieśliśmy do marynarek i swetrów wycięte z papieru koncynki. To był znak rozpoznawczy naszej grupy.

W Radomiu dość długo szukaliśmy stadionu Radomiaka. Spóźnił się w związku z tym na początek wiecu. Ktoś wygłaszał przemówienie. Jeśli dobrze pamiętam, od nas nikt nie przemawiał. Okrzyki były intonowane na stadionie, wcześniej ich nie uzgodniono.

W okolicy stadionu stała wielka ilość autobusów z sąsiadujących z Radomiem województw: piotrkowskiego, lubelskiego, kieleckiego. Ich pasażerowie wypełniali stadion. My przeszliśmy się zwartą grupą. Nie mieliśmy większego kontaktu z innymi uczestnikami demonstracji.

Po wiecu wróciliśmy do Świdnika. W autobusach nie było nastroju wiecu politycznego, nie było też większych dyskusji. Oł, zwykła wycieczka.

DZIŚ I JUTRO AEROKLUBU ŚWIDNICKIEGO

(Dokończenie ze str. 1.)

● Nie trudno się domyślić, że za chwilę będziemy rozmawiać o pieniądzach...

— Otóż to! Lotnictwo sportowe stało się niestylizowaną drogą. Ci, którzy chcą dziś latać muszą się liczyć, że płatki będą także ze swojej kieszeni.

W naszym Aeroklubie trenuje aktualnie 10-15 zawodników. A jeszcze nie tak dawno mieliśmy ich 30! Na tegoroczny sezon mamy do dyspozycji około 40 tys. litrów paliwa. Trzeba gospodarować więc bardzo oszczędnie. Na paliwie wiadomo — sprawa się nie kończy. Dochodzą do tego remonty samolotów a co się z tym wiąże i zakup części.

● Co robicie by zdobyć pieniądze?

— Piloti i adepci lotnictwa pracują społecznie, organizujemy loty pasażerskie, bierzemy udział w pokazach lotniczych...

● A konkretnie?

— Od kilku tygodni latamy z pasażerami nad Świdnikiem, Lublinem i Zalewem Zemborskim. Loty organizujemy w soboty i niedziele każdego tygodnia. 15 minutowy przelot samolotem kosztuje 40 tysięcy złotych. Po powrocie z Egiptu „Antka” — będziemy zabierać na pokład 12 pasażerów i obniżymy opłatę za lot do 30 tys. złotych. Chętni na podniebne przejazdy mogą zgłaszać się do Aeroklubu w godzinach od 10.00 — 18.00. Za kilka dni obchodzimy imprezę organizowaną na stadionie lubelskiego Motoru pod hasłem — „Najpiękniejsza dziewczyna lata 90”. „Rzucmy” na stadion kilku naszych skoczków na kolorowych spadochronach i dostaniemy za to pieniądze z tytułu reklamy sportu lotniczego.

● A co słychać u mistrza akrobacji Janusza Kasperka?

— Dyrektor naszego Aeroklubu, przebywa obecnie w krajach skandynawskich sposobnieć się do udziału w mistrzostwach akrobacji samolotowej w Danii i Szwecji. W Danii załatwia także dalsze kontrakty związane ze szkoleniem pilotów duńskich w Świdniku. Janusz Kasperk zdobył sympatię p. RASMUSSENSA EJVINDA STANNERA — właściciela jednej z wielkich firm samolotowych, którego „konikiem” jest, również lotnictwo. Ten bogaty człowiek postanowił

ułatwić przekazać naszemu mistrzowi najlepszą chyba samolot akrobacyjny świata — EXTRE. Prace nad ukończeniem tej fantastycznej maszyny dobiegają już końca.

● A co słychać u szybowców? Też nie lekko! Wyszkolenie jednego zawodnika kosztuje sporo. Za 10 lotów szybowcowych trzeba płacić około 3 mln. złotych a za holowanie trzech szybowców na zawody do Łisich Kątów — około 5 mln. złotych.

Staramy się oczywiście realizować na bieżąco harmonogram treningów ale nie zawsze się to nam udaje. Czynimy jednak wszystko by przetrzymać kryzys i w tej sekcji. Jak do tej pory szybowcy nasi nie spuścili z tonu. Ich wyniki cieszą. Przychodzi w sporcie szybowcowym — IŁONA JAWORSKA, JANUSZ PATEREK, ZBIGNIEW NIERADKA (MP juniorów), BEATA BOZCZKOWSKA, JACEK JURAK, MARIUSZ PRANDOTA. W dobrej formie jest także WALDEMAR JAWORSKI, który sposobi się do występu w kolejnych ciekawych imprezach szybowcowych. Szybowcy nasi mieli ostatnio przeloty po trasie trójkąta (500 i 750 km) i loty na wysokościowe przewyższenie 3000 m. Pośrodku tym wybornie. Będą kolejne diamenty!

● A jak idzie spadochroniarzom?

— W tej sekcji liczą się także pieniądze! 1 skok spadochronowy z samolotu kosztuje 6 tys. złotych. Chcemy niecierpliwie na powrót „egipcjanina” — naszego AN-2. Będziemy wtedy częściej skakać! Pod nieobecność tego samolotu w Aeroklubie nasi skoczkowie mieli przez pewien czas do dyspozycji „Sokoła” i bardzo sobie chwalili. Smiłowalec uciek się szybko w górę i zabiera na pokład kilku skoczków. Zawodnicy nasi potrenowali sobie solidnie. A ponieważ wszystko odbywało się w godzinach prób — chwala dyrekcji za pomoc dla Aeroklubu.

● Reasumując...

— Nie tak dawno jeszcze mówiono że lotnictwo jest dla wszystkich. Dziś należy raczej tułować, że przede wszystkim dla tych, którzy mają pieniądze. Niestety!

● Czy opadają wam z tego powodu ręce?

— Ależ skąd! Będziemy szukać

wszelkich sposobów i pomysłów, które pomogą nam przezwyciężyć obecne trudności. A do współpracy z nami zapraszamy wszystkich, którym bliskie są sprawy rozwoju lotnictwa i jego popularyzacji.

Rozmawiał i notował: M. Kruk

MAREK MATYS — PRZEWODNICZĄCYM

Powstał Oddział „Solidarności” w Świdniku

(Dokończenie ze str. 1.)
misjami zakładowymi. Ma ona obejmować zarówno poradnictwo prawne, jak i koordynację prac zakładowych organizacji związkowych. Za bardzo ważną sferę działalności Oddziału delegacji uznali również walkę z bezrobociem. W tym celu Oddział nawiąże kontakt z Biurem do Spraw Zatrudnienia. Przedstawiciel Zarządu Związku Oddziału powinien — w opinii zebranych wejść w skład Rady do Spraw Zatrudnienia. Oddział nawiąże też współpracę z organizacjami społecznymi stawiającymi sobie za cel pomoc najuboższym.

Propozycje programowe Oddziału mówią również o współpracy z władzami Regionu, samorządami terytorialnymi, radami nadzorczymi działającymi na terenie miasta, spółdzielni oraz lokalnymi środkami masowego przekazu.

Zebranie Delegatów wystosowało uchwale z podziękowaniami dla wszystkich organizacji, które przyczyniły się do zwycięstwa kandydatów „Solidarności” w wyborach samorządowych.

Zebranie powołało również Komitet Organizacyjny Obchodów rocznicy Lubelskiego Lipca 1980. W jego skład weszło 9 osób reprezentujących różne organizacje związkowe Oddziału.

Przewodniczącym Zarządu Oddziału NSZZ „Solidarność” w Świdniku został MAREK MATYS. O powody powstania i opinie na temat przyszłej pracy Oddziału zapytałem go w dwa dni po wyborze:

● Jakże były argumenty przemawiające za powstaniem Oddziału „Solidarności” w Świdniku?

— Od dłuższego czasu prakty-

ka działalność związkowej w mieście była taka, że mniejsze organizacje zakładowe załatwiały swoje sprawy w Regionie za pośrednictwem Komisji Zakładowych WSK przypisując jej większą rolę. W związku z tym, dla odciążenia Komisji Zakładowej Walne Zebranie Delegatów zakładu podjęło uchwałę zobowiązującą jego przedstawicieli w Walnym Zebraniu Regionu do starań o utworzenie Oddziału w Świdniku. Nasza inicjatywa miała w Regionie sporo przeciwników twierdzących że utworzenie Oddziału jest wyłączną sprawą ambicjonalną, bo do Lublina mamy przecież niedaleko. Zwyciężyło jednak przekonanie, że jeśli chcemy coś zrobić, to nie powinno się nam przeszkadzać.

● Kto zatem wchodzi w skład Oddziału?

— Na razie grupujemy trzy nacie organizacje związkowych z terenu gmin Świdnik i Mielgiew.

● W programach działalności pisze się zwykle różne rzeczy, niektóre może trochę na wyrost. Jakiego kierunku zainteresowań Oddziału będą rzeczywiście najważniejsze?

— Przede wszystkim koordynacja prac związkowych w różnych zakładach i usprawnienie przebiegu informacji. Poza tym walka z bezrobociem. Mamy w mieście około dwóch tysięcy bezrobotnych. Część z nich to „niebieskie ptaki” rejestrujące się dla zdobycia łatwych pieniędzy. Jest jednak spora grupa osób, głównie kobiet zwalnianych z małych zakładów krajeckich, którym być może będziemy mogli pomóc. W sprawie pomocy bezrobotnym rysują się

także perspektywy współpracy z Zarządem Regionu.

● Jakże było Twoje zdanie w dyskusji nad liczebnością Zarządu Oddziału?

— Przed powstaniem Oddziału „Solidarność” w WSK traktowana była przez innych związkowców trochę jak opiekunka matka. Okazało się jednak, że wszyscy chcą mieć prawo do wyrażania swoich opinii bojąc się hegemonii WSK. Osobiście wolałbym pracować z mniej liczny Zarządem, jednak nie chcę nikomu zamykać możliwości wypowiedzenia własnego zdania.

● Dziękuję za rozmowę.

J. MAZUR

Tadeusz Paterek
nowym
Dyrektorem
Szkoły

Spośród piętki kandydatów, którzy stanęli do konkursu na stanowisko dyrektora ZST, największym zaufaniem obdarzony został mgr TADEUSZ PATEREK.

Nowy dyrektor szkoły jest osobą znaną w świdnickim środowisku. Posiada wszechstronne wykształcenie zawodowe i pedagogiczne a także doświadczenie dwudziestu jeden lat pracy w nauczycielskiej.

Gratulujemy wyboru i życzymy sukcesów w kierowaniu tą zastępcą dla miasta i regionu placówką oświatową.

(A.B.)

Sukces młodych modelarzy

(Dokończenie ze str. 1)
to szkolony model szybowca — „Jaskółka”, a następnie ze zdolności od nabytych umiejętności mogą to być modele szybowca klasy F1H, czyli szybowca do budowy którego możliwe jest stosowanie materiałów importowanych jak na przykład balsa czy papier japoński, bądź szkolne modele na uwięzi. Po drugim roku zajęć, najlepsi, najzdolniejsi chłopcy uczestniczą już w zawodach rangi krajowej.

— Aeroklub jako organizacja wiodąca w modelarstwie nie jest chyba w stanie sprostać rosnącemu zainteresowaniu?

■ Obecnie modelarze mogą działać samodzielnie, pod jednym wszakże warunkiem, zarejestrowania się w Aeroklubie. Bez tego niemożliwy byłby start w zawodach krajowych i zagranicznych, organizowanych zgodnie z kodeksem FAI.

Ponieważ w Świdniku istniało spore zainteresowanie tego typu działalnością, a co najważniejsze znalazł się sponsor w postaci Spółdzielni Mieszkaniowej, już w 1972 roku powstała modelarnia z locum w piwnicy budyn-

ku przy ulicy Kopernika 20. Później przeniesiono się do Osiedlowego Domu Kultury.

— Ilu chłopców przychodzi na zajęcia?

■ Jest to bardzo płynna statystyka. Ze względu na warunki lokalowe nie jesteśmy w stanie przyjąć więcej niż 30 chętnych. Przyjmujemy nieco więcej zdając sobie sprawę ze stopniowego wykruszania się zespołu. Obecnie przychodzi 12-14 chłopców i uważam że jest to optymalny skład. W zajęciach dominuje praktyka, teoria stanowi niezbędne uzupełnienie.

— Po latach pracy przychodzi sukcesy.

■ Ten ostatni odniesiony w Gliwicach nie jest na miarę naszych możliwości. Bywały i takie lata, że nie mieliśmy konkurentów. Były i znakomite modele i bardzo zdolna młodzież.

■ Utrzymanie jednak przez tyle lat wysokiej pozycji w światku modelarskim samo przez się wystawia Wam jak najlepsze świadectwo. Dziękując za rozmowę, życząc kontynuacji dobrych tradycji.

rozmawiał (ab)

Spółtakiada piłkarska '90

Mundial w słonecznej Italii, a na naszym zakładowym podwórku sportakiada piłkarska. Piłka nożna jak widać jest nadal najpopularniejszą dyscypliną sportu.

W tegorocznych rozgrywkach o tytuł mistrza zakładu ubiegają się będzie 8 drużyn — HT, 160, 560, 390, team W-320-340, 060 i prawdopodobnie TM. Tytułu mistrzowskiego broni wydział budowlany — W-150. Na kilka dni przed rozpoczęciem rozgrywek powiedział:

■ HENRYK KARAS (W-160):

— W roku ubiegłym ustrzeliliśmy dublet! Wygraliśmy sportakiadę, zwyciężyliśmy także w turnieju o puchar DN. Chcieliśmy oczywiście powtórzyć ten sukces ale zdajemy sobie sprawę że — nie będzie to łatwe zadanie. Już dziś słyszy się, że prawie wszystkie zespoły będą grać przeciwnie.

Na dziś dysponujemy kadrą liczącą 16 zawodników. Osobnicie liczę na cały zespół, indywidualnie zaś szczególnie na FALA i SWICIA. To wyborni napastnicy, którzy w roku ubiegłym dali się poznać z jak najlepszej strony i byli postrachem dla wszystkich bramkarzy. Podopieczni na obronie będzie HENIO KAGANKIEWICZ. Tak czy inaczej bronid będziemy zdobywając tytułu mistrzowskiego z uporem.

(kk)

Spotrzejnia działkowców

W połowie czerwca br. odbyło się zebranie — sprawozdawczo-wyborcze działkowców z ogrodu „Stokrotka”. W czasie obrad zasygnalizowano kilka istotnych problemów. Najważniejsze z nich to wyrównanie drogi na terenie ogrodu oraz wymiana i pomalowanie siatki ogrodzeniowej.

Działkowcy zwrócili uwagę na liczne kradzieże, które miały miejsce w ogrodzie — wiosną tego roku. Były głosy na temat „zala-

tania” dziur w parkanie okalającym zakład od strony wschodniej. Przechodzi nimi do zakładu i wychodzi sporo ludzi w różnych porach dnia. Co niektórzy dziurawią siatkę i wchodzi na teren ogrodu. W tej sytuacji zaszła konieczność pełnienia dyżurów społecznych.

A tak na dobrą sprawę czy pracownicy straży przemysłowej, nie o tym nie wiedzą? Tak dużego już być nie może!

Reporter zanotował

CZY NAPRAWDĘ NIKT NIE WIDZI? Kradzieże w zakładzie nie ustają. Łupem ludzi szukających łatwego grosza padają nadal — zamki, drzwi, okna, glazura, krany, żarówki etc. Ostatnio „ktoś” skradł węłkę z sanitarium mieszczącego się na parterze nowego biurowca. Sprzed tego budynku zniknęła również siatka sznurowa służąca do ochrony świeżo posadzonych kwiatów i roślin, które wydłużają urony. I pomyśleć tylko. Ludzi w zakładzie setki, a złodzieja pochwyć często... nie sposób!

UWIAZAC — PSY! Córka moja z koleżanką — opowiadała nam przez telefon jedną z mieszkanki Świdnika — poszły do weterynarza (przy „kinie — przyp. aut.) by zapłacić za usługę. W momencie gdy dziewczynki przekroczyły bramę posesji opiekuna

zwierząt domowych — zaatakował je pies. Koleżanka córki uniknęła szczęśliwie spotkania z groźnym czworonogiem, natomiast mojej małej pies poszarpał spodnie, skarpetę, i... podrapał nogę.

Po opatrzeniu dziecka w Stacji Pogotowia Ratunkowego należało się niedwuznacznie zainteresować się kiedy był szczeniakiem pies właściciela. Gdy zaczęliśmy wyjaśniać sprawę okazało się, że... 1 kwietnia br. (?)

Z tej całej historii należałoby moim zdaniem — powiedziała kobieta odpowiedzieć na dwa pytania.

Po pierwsze — jak długo jest aktualne świadectwo szczepienia psa, po drugie — czy w godzinach przyjęć interesantów psy powinny hasać po podwórku?

OD REDAKCJI:

My chętniebyśmy także poznać konkretną odpowiedź w tych sprawach.

GŁOS SPORTOWY

Chwała zwycięzcom! Tak lapidarnie należałoby podsumować finał Pucharu Polski na szczelu wojewódzkim. 20 czerwca na stadionie FKS Avia doszło do ciekawego pojedynku piłkarskiego pomiędzy III ligową Lublinianką i czolowym zespołem klasy okręgowej Świdniczanką.

Ten mecz podobał się licznie zgromadzonej publiczności. Piłkarze z Turystycznej nie ulekli się wojakom z Wieniawy, ruszyli z miejsca do ataku i w 24 minucie gry objeli prowadzenie. Gola dla gospodarzy zdobył BISZKONT.

Lublinianka groźnie kontratakowała lecz dwie okazy do zdobycia kolejnych bramek zaprzeczili

Dall sobie już spokój z tegorocznymi „sukcesami” piłkarzy Avii w III lidze. Złoto-niebiescy mieli ambitne zamiary na wiosnę tego roku ale po konie rozgrywek dostali nieoczekiwane zadyskusi. Z zaplanowanego planu minimum (wyprowadzenia w tabeli drużyn lubelskich — przyp. aut.) wyszły nic. Może w nowym sezonie 1990/91 będzie lepiej. Reorganizacja systemu rozgrywek na III froncie piłkarskim jest podobno już... zaklepana.

O sześciolet (w klasie okręgowej) grają jak wiadomo piłkarze drugiego naszego klubu — LKS Świdniczanka. Ten sezon zaliczyli na czwórkę z plusem. Drużyna przebiła się szturmem do czołówek tabeli, gra z polotem i fantazją, wypadła znakomicie w meczach o Puchar Polski. Trzy spotkania z III ligowcami (WI-

O czym mówią kibice?

stą Puławy, Górnikiem Łęczna i WKS Lublinianką zjednali chłopcom z Turystycznej wielu nowych zwolenników.

Ambitny ten zespół zaskoczył swoją nieobliczalną grą (i wyboistym boiskiem) szczególnie piłkarzy z Puław i Łęczna. Te drużyny będą długo wspominać niefortunny występy w Świdniku. Również i drużyna wojewódzkich z Wieniawy miała twarde orzech do zgryzienia „upadając” w pucharze na... Świdniczankę. Losy tego spotkania byłyby się dosyć długo, a Świdniczanie rozpoczęli mecz mocnym uderzeniem. Pierwszą bramkę dla gospodarzy jak pamiętamy zdobył BISZKONT. Po 45 minutach gry słyszało się na stadionie Avii że... Świdniczanka Panu!

Wiecej takich przyjemnych akcentów sportowych w nowym sezonie! Piłka nożna krąży nad Świdnik. Wieczorami w telewizyjnym okienku oglądamy Mundial, a na boisku przy lotnisku mamy już piłkarską sportakiadę. O tytuł najlepszej drużyny wydziałowej grają już piłkarze amatorzy z WSK. Będzie także i turniej o puchar DN.

To także letnia przygoda sportowa, która przyciąga z pewnością setki kibiców.

Zyczymy wielu bramek i emocji! (mk)

Muzyka młodych w „ISKRZE”

30 czerwca klub „Iskra” organizuje przegląd muzycznych zespołów amatorskich. Impreza rozpocznie się o godzinie 17.00. Nad najlepszą z ekip Iskra objęcie patronat. Wstęp wolny! Zapraszamy.

Kronika tygodnia

● Odbyło się I Walne Zebranie Delegatów NSZZ Solidarność — Oddziału Świdnik.

● W ZDK zakończono sezon kulturalno-oświatowy 1989/90.

● Dom Mody „Nestor” z Łodzi sprzedawał wyroby odzieżowe w Świdniku ZDK.

● Turniej tańca disco (z nagrodami) i przegląd młodzieżowych zespołów artystycznych zaplanowano w Iskrze.

● Do Rostele (RFN) wyjechała reprezentacyjna orkiestra dęta WSK. (m)

WKS Lublinianka — LKS Świdniczanka 2:1 (1:0)

DOBRY MECZ

Świdniczanie — Czulk i Cholewa. W drugiej odsłonie skuteczniejsi okazali się wojakowi. Dwa celne strzały do bramki Ciesielki przesądziły o ich zwycięstwie. Po wyrównanej grze zwyciężyła w tym dniu drużyna minimalnie skuteczniejsza.

W tym „historycznym” meczu Świdniczanie grali w składzie: CIEŚLKA, STACHNIAK, WIERZCHOŃ, KORBA, OLEJNIK, CHOLEWA, DUNA, CZULUK (ABEL), KONDRATOWICZ, NALEWAJKO i BISZKONT.

O meczu tym trener Świdniczanki JANUSZ BĘC powiedział:

— Moi chłopcy grali z wielką pasją i ambicją. Byli też o krok od sukcesu. Prowadzili do przerwy, zagra-

żali raz po raz bramce wojakowskiej. W stupek trafił piłką — Cholewa. Po przerwie wojakowi grali momentami z determinacją i to końcu wyszli na swoim. Sądzą, że swoją postawą drużyna z Turystycznej nie zawiodła kibiców. Rozegrała dobry mecz z Lublinianką, wcześniej „wyrzuciła” za burtę Wisłę Puławy i Górnik z Łęcznej. Mam żal do ŁOZPN. Rewanż z Lublinianką powinniśmy rozegrać zgodnie z regulaminem na naszym własnym boisku. Stało się jednak inaczej! Wyznaczono nam spotkanie na boisku Avii. Czy tak być powinno?

(k)

Wędkarze nie próżnują!

Sezon wędkarski w pełni. 61 amatorów „złotej rybki” brało udział w I zawodach spławikowych o mistrzostwo naszego koła, które zorganizowano w Piotrowinie n/Wisłą.

Rewelacyjnie spłali się tym razem juniorzy. I miejsce zdobył MICHAŁ MAZUR (720 pkt. — 54 ryb), II — ANDRZEJ JACHOWICZ (540 pkt. — 48 ryb), III — ROMAN SAKLAWSKI (440 pkt. — 38 ryb).

W kategorii seniorów brylował w tym dniu DAWID KORCZYŃSKI (570 pkt. — 45 ryb), II — ANDRZEJ LIPIEC (450 pkt. — 24 ryb), III — KRZYSZTOF TYNICKI (320 pkt. — 12 ryb).

Już dziś wiadomo, że KRZYSZTOF TYNICKI i MICHAŁ MAZUR reprezentować będą koło wędkarskie WSK w zawodach okręgowych, w Wólce Gołębskiej i Wólce Prosteckiej.

Z kronikarskiego obowiązku odnotowujemy, że w zawodach spławikowych brały udział dwie kobiety — KRYSZYNA INGLOT i EWA

CHOJDCA. Nad Sanem, W II zawodach muchowych startował natomiast STANISŁAW BOROWIECKI.

O dalszych planach wędkarzy prezes koła WACŁAW SZURYGGA powiedział:

— Przed nami następne zawody. O największego drapieżnika i o puchar prezesa koła. Zorganizujemy dwie, trzy wyścigi nad Bug. W tym roku nie będzie niestety obozu dla juniorów. A to ze względu na brak pieniędzy. Do tej pory otrzymywaliśmy na ten cel dotacje z funduszu socjalnego. Na ten temat jak na razie — ani słowa. Cieszy fakt układanych stosunków z PGR-ów. Wędkarze nasi łowią karpie, koluchy i bękarty w takich akwenach wodnych jak: Wytyczne, Łukcze, Błkce, Zagłębie, Piaseczno, Krasne i Krzecz. Ryba bierze także nad Zalewem Zemborskim. I tam także koczując nasi wędkarze!

(kk)

Biblioteka techniczna poleca

GABRIEL MERETIK — NOC GENERALA.

Gabriel Meretik urodził się we Francji w 1939 roku. W latach 1955 — 1968 mieszkał w Warszawie współpracując z miesięcznikiem „Perspektywa Polona” a także z III Programem Polskiego Radia.

W listopadzie w 1981 roku Meretik przyjechał do Warszawy, aby nakręcić kilka reportaży dla telewizji francuskiej w związku z planowaną w grudniu oficjalną wizytą premiera Pierre’a Mauroya, która jak wiemy, nigdy nie doszła do skutku.

„Noc generała” dotyczy wydarzeń związanych z wprowadzeniem w życie z 12 na 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego w Polsce. Wprawdzie autor osobiście nie przeżywał w tym czasie w Polsce ale zadał sobie wiele trudu, aby dotrzeć do uczestników i świadków tych wydarzeń podróżując od Stambułu Zjednoczonych do Moskwy. Przeprowadził setki wywiadów telefonicznych lub bezpośrednich. Owocem tych rozmów jest przeszło 50 godzin nagrań i kilka tysięcy stron notatek...

EUGENIUSZ GÓRSKI. PORADNIK NARZĘDZIOWCA. (W-ua 1989, WNT). Poradnik zawiera niezbędne informacje potrzebne przy wytwarzaniu

narzędzi skrawających i ich eksploatacji. W poszczególnych rozdziałach omówiono materiały narzędziowe, narzędzia do toczenia, wiercenia, frezowania itp. Dane potrzebne do doboru i prawidłowej eksploatacji narzędzi przedstawiono w postaci tabel. W wydaniu tym cały materiał został uaktualniony (normy), dodano informacje o nowych materiałach narzędziowych i nowych konstrukcjach narzędzi.

JANUSZ TYMOWSKI. TECHNOLOGIA BUDOWY MASZYN. Wyd. 3 (całkowicie przerobione). W-ua 1989, WNT.

Trzeci księżki jest podzielona na dwie części. W pierwszej — o charakterze ogólnym, omówiono wszystkie zagadnienia niezbędne we współczesnym projektowaniu procesów technologicznych. Część druga uporządkowana wg tradycyjnego podziału części maszyn zgodnie z kryterium podobieństwa ich kształtu i częściowo funkcjonalności, podaje wiadomości stanowiące zasady projektowania typowych procesów obróbki poszczególnych klas części maszyn oraz procesów montażu maszyn. Na końcu są zawarte aktualne trendy w technologii budowy maszyn. Wybrał: MK

Z kroniki policyjnej

DWOCH SIĘDMENASTOLATKÓW...

...zakradło się nocą (po dyskotekce) do kiosku „Ruchu” w Melgu wynosząc warty 2 min. złotych (papierosy, tytoń, szampon). Na kilka minut przed ucieczką (samochodem rodzica) spotkał się oko w oko z patrolującym teren — policjantem ze Świdnika. Epilog sprawy rozegra się przed sądem.

KRADZIEŻE W „BERLINKU”... „nie ustają. Ostatnio usłowno ukraść z tego sklepu nerki ulozowe (wartości 7600 zł) i... dwa pitua. Kradzież udaremnili ekspedientki.

ZŁODZIEJE BUSZUJA...

...także w piwnicach, zwłaszcza przy ulicach — Racławickiej, Kosy-

nierów i Jarzębinowej.

W ubiegłym tygodniu poszukiwacze łatwego zarobku skradli — trzy rowery (marki — „Agat”, „Jubilat” i „Wigry”). Kradzieży rowerów dokonano po wyrównu skrobi.

HANDEL WODKĄ NIE POPLACA!

Mówi o tym wyraźnie ustawa o wychowaniu w trzeźwości. Ostrzegamy wszystkich tych, którzy zamierzają „wystawiać” wodkę na straganach. Kary za sprzedaż alkoholu na targowisku są bardzo wysokie. Ten proceder przestaje się znówu opłacać. A sprawy kierowane są do kolegiów i sądów w trybie przyspieszonym!

(ars)

PROGRAM TYGODNIOWY TVP

28 CZERWCA — CZWARTEK PROGRAM I 8.45 — Domator 9.00 — Wiadomości poranne 9.10 — Kino teleferii 9.50 — „Czwarta pięćdziesiąt z Paddington” — film krym. prod. ang. 16.50 — Rolniczy film oświatowy 17.10 — Program dnia	17.15 — TELEEXPRESS 17.30 — Biznes 17.55 — Film dokumentalny 18.25 — Magazyn katolicki 18.45 — 10 minut 19.00 — Dobranoc 19.10 — „Kupić, nie kupić?” mag. konsumenta 19.30 — WIADOMOŚCI 20.05 — „Czwarta pięćdziesiąt z Pad-	dington” — film krym. prod. ang. 21.50 — Interpelacje 22.40 — Sport 22.50 — Pegaz 23.35 — Wiadomości wieczorne PROGRAM II 16.55 — Korepetycje dla maturzystów 17.25 — Program dnia 17.30 — „W labiryncie”	18.00 — Program lokalny 18.30 — Program na życzenie 19.30 — „Wolny jak Zorba” — rep. 20.00 — Wielki sport 21.00 — Ekspres reporterów 21.30 — Panorama dnia 21.50 — „Perły z lamusa” — „Północ-północny zachód” — film fab. prod. USA 0.15 — Komentarz dnia
29 CZERWCA — PIĄTEK PROGRAM I 8.25 — Ekspres gospodarczy 8.45 — Domator 9.00 — Wiadomości poranne 9.10 — Teleferie — Teletato 9.40 — Kino teleferii 10.10 — „Boso do łózka” (4) ser. prod. NRD 15.30 — Nurt 17.10 — Program dnia 17.15 — TELEEXPRESS	17.30 — Raport 17.50 — Skarbiec — mag. hist.-kult. 18.30 — Rzeczpospolita Samorządna 18.50 — 10 minut 19.00 — Dobranoc 19.10 — „Teraz” — tyg. gosp. 19.30 — WIADOMOŚCI 20.05 — Kino muzyczne Kydryńskiego 20.05 — „Magnolia” — film prod. USA 22.05 — Sport 22.15 — Weekend w „Jedynce” 22.25 — Sztuka i my	22.45 — Wiadomości wieczorne 23.00 — Spór o jutro — otwarte studio PROGRAM II 16.35 — Korepetycje dla maturzystów 17.05 — Program dnia 17.10 — Wrockowa lista przebojów M. Niedźwieckiego 17.40 — Ekspres gospodarczy 18.00 — Program lokalny 18.30 — Dobra nadzieja — ser. prod. franc.	19.20 — Antena 19.30 — Młodsi Japończycy koncertują w Pultusku 20.00 — Piątek z... Mroźkiem 21.00 — „Antyczny świat prof. Krawczuka” 21.30 — Panorama dnia 21.45 — „Sztuka nad Renem” — rep. 22.05 — „Califfa” — dramat prod. włoskiej 23.40 — Komentarz dnia
30 CZERWCA — SOBOTA PROGRAM I 7.05 — Zajęcia wakacyjne 7.45 — Program dnia 7.50 — Tydzień na działce 8.20 — „Na zdrowie” — progr. rekr. 8.40 — „Ziarno” — progr. red. kat. 8.55 — Program dnia 9.00 — Kino teleferii 9.50 — „Chłopcy — ahoj!” — turniej morski 10.30 — Wiadomości poranne 10.40 — Militaria, obronność, nowoczesność 11.05 — Laboratorium 11.35 — „Życie” — mag. ekol. 11.35 — „Ślodek” w „Jedynce” franc. progr. satellit.	12.05 — „Koko — goryl który mówi” — film dok. 13.25 — „Nadja w Paryżu” — film dok. 13.50 — Podróż przez Atlantyk — film animow. 14.10 — „Z Polski rodem” — mag. polonijny 14.40 — „Czas Gdyni” — tel. film dok. 15.30 — Informacje — progr. rozr. 16.00 — Butik 16.30 — TELEEXPRESS 16.45 — STUDIO ITALIA '90 — mecz 1/4 finału (transmisja) 19.00 — Dobranoc 19.10 — „Z kamerą wśród zwierząt” Pingwiny 19.30 — WIADOMOŚCI	20.05 — Kabaret Olgi Lipińskiej — „Polskie danie” 20.45 — STUDIO ITALIA '90 — mecz 1/4 finału (transmisja) 22.55 — „7 dni — świat” 23.25 — „Życie jest fraszka” 23.35 — Telegazeta 23.45 — „Słaby punkt” — film sensac. prod. USA 1.15 — Zakończenie progr. PROGRAM II 11.55 — „W świecie ciszy” 12.25 — Program dnia 12.30 — Studio im. Andrzeja Munka 13.30 — Spektrum 13.45 — „Królestwo aligatora” — film przyrodniczy USA	14.40 — „Lepiej myślisz, lepiej żyjesz” — rep. 14.55 — Meandry architektury 15.15 — „Moca na końcu świata” 15.30 — Krakowski Kazimierz 16.00 — Festiwal Sławomira Mrożka 17.00 — „Wielka gra” — teleturniej 18.00 — Program lokalny 18.30 — „Odeon” 19.15 — „Poezja nowej fali” 19.30 — Przed konkursem Chopinowskim 20.30 — Festiwal Sławomira Mrożka 21.30 — Panorama dnia 21.45 — „Ostatnie dni Pattona” — cz. 2 ost) — film fab. prod. USA 23.05 — Komentarz dnia
1 LIPCA — NIEDZIELA PROGRAM I 7.00 — Witamy o siódmej 7.30 — Kraj za miastem 7.55 — Po gospodarku 8.10 — „Od niedzieli do niedzieli” 8.55 — Program dnia 9.00 — Kino teleferii — film przyg. prod. USA 10.30 — Wiadomości poranne 10.30 — „Na podbój oceanów” (3) 11.25 — Notowania, czyli co się opłaca rolnikom 11.50 — Telewizyjny koncert życzeń 12.35 — „Tryptyk Łomżyński” — film dokument.	13.00 — Magazyn „Morze” 13.20 — „Mszar” — film przyrod. 13.55 — „Zderzenia” — progr. publ. 14.25 — „Pieprz i wanilia” 15.10 — Antena 15.35 — „Powrót Arsena Lupin” ser. prod. franc. 16.30 — TELEEXPRESS 16.45 — STUDIO ITALIA '90 — 1/4 finału (transmisja) 19.00 — Wieczorynka 19.30 — WIADOMOŚCI 20.05 — XXVII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki — Opole '90 „od Opola do Opola” 20.45 — STUDIO ITALIA '90 — 1/4 fi-	nału (transmisja) 22.55 — Wiadomości wieczorne PROGRAM II 10.30 — Kalejdoskop — mag. wojskowy 11.00 — Przegląd tygodnia 11.30 — Jutro poniedziałek 11.55 — Program dnia 12.00 — Polska Kronika Filmowa 12.10 — „Płonące pola” (4) — ser. prod. austral. 13.00 — 100 pytań do... 13.40 — Maciej Niesiołowski — Z ba-tutą i z humorem 14.00 — Program dokumentalny 15.00 — „A to Polska właśnie” — rep.	15.30 — Reportaż 16.35 — Podróż w czasie i przestrzeni „z biegiem Amazonki” — ser. prod. ang. 17.30 — „Biżerie świata” — Przegląd tel. satellit. 19.00 — Wydarzenia tygodnia 20.00 — Film fabularny 21.30 — Panorama dnia 21.45 — „Płonące pola” — (4) serial prod. austral. 22.35 — „Za chwilę dalszy ciąg programu” — wyd. spec. z Nowego Jorku 23.35 — Komentarz dnia 23.40 — Akademia wiersza
2 LIPCA — PONIEDZIAŁEK PROGRAM I 17.10 — Program dnia 17.15 — TELEEXPRESS 17.30 — „Rzeczpospolita samorządna” 18.00 — „Dynastia” (1) — ser. obycz. prod. USA 18.45 — 10 minut 19.00 — Kino teleferii „Smurfy”	19.30 — WIADOMOŚCI 20.05 — Teatr telewizji „Zegnaj lalę-czko” (cz. 1 i 2) 22.20 — „Kontrapunkt” 22.50 — Wiadomości wieczorne 23.05 — „Dynastia” (1) — ser. obycz. prod. USA PROGRAM II 15.00 — Powitanie	15.30 — „Capita City” (1) — ser. prod. ang. 16.30 — Publicystyka 16.45 — Ojczyzna — polszczyzna 17.00 — Kino rodzinne 18.00 — Program lokalny 19.00 — „Bagdad Cafe” — ser. prod. USA 19.30 — Koncert roku	20.00 — „Auto-Moto Fan Klub” 20.30 — „Osądźmy sami” 21.15 — „Rozmowy o cierpieniu” 21.30 — Panorama dnia 21.45 — Sport 21.55 — „Capital City” (1) — ser. prod. ang. 22.45 — Komentarz dnia
3 LIPCA — WTOREK PROGRAM I 8.00 — „Dzień dobry” 9.00 — Wiadomości poranne 9.10 — Teleferie 9.40 — Kino teleferii 10.10 — „Recepta na miłość” — kom. obycz. prod. czechosł. 11.00 — 17.10 — Przerwa 17.10 — Program dnia 17.15 — TELEEXPRESS 17.30 — Spożyczenia	18.00 — „Dynastia” (2) — ser. obycz. prod. USA 18.45 — 10 minut 19.00 — Kino teleferii „Smurfy” 19.30 — WIADOMOŚCI 19.45 — STUDIO ITALIA '90 — 1/2 finału 22.00 — Teraz — tyg. gospod. 22.30 — Wiadomości wieczorne 22.55 — „Dynastia” (2) — ser. obycz. prod. USA PROGRAM II 15.00 — Powitanie	PROGRAM II 8.00 — Panorama dnia 8.15 — Festiwal cyrkowy w Monte Carlo 9.00 — „Santa Barbara” (1) — ser. obycz. prod. USA 9.45 — Magazyn telewizyjny śniadan. 10.45 — CNN — Headline News — (wersja origin.) 11.00 — 15.00 — Przerwa 15.00 — Powitanie 15.10 — „Dookoła świata” 15.40 — Reportaż	16.00 — Studio Foksal '89 17.00 — „Historia Hollywood” — film dokum. prod. USA 18.00 — Program lokalny 18.30 — Modlitwa wieczorna 19.00 — „Zbrodnia Lorda Artura Saville'a” — nowela tvp 19.30 — „Klejnoty kultury” 20.00 — „Non stop Kolor” — mag. 21.00 — Wywiady Ireny Dziedzic 21.30 — Panorama dnia 21.45 — Non Stop Kolor 23.50 — Komentarz dnia
4 LIPCA — ŚRODA PROGRAM I 7.40 — Ekspres gospodarczy 8.00 — Dzień dobry 9.00 — Wiadomości poranne 9.10 — Teleferie 9.40 — Kino teleferii: „Zagubiona melodia” (2) — film. prod. czechosł. 10.05 — „Kochany tatuś” — film fab. prod. bulg. 11.10 — „Po sześćdziesiątce” 11.30 — 17.00 — Przerwa 17.10 — Program dnia 17.15 — TELEEXPRESS 17.30 — Publicystyka międzynarodowa 18.00 — „Dynastia” (3) — ser. prod. USA	18.45 — Rolnicze rozmaitości 19.00 — Kino teleferii: „Smurfy” 19.30 — WIADOMOŚCI 19.45 — STUDIO ITALIA '90 — 1/2 fi- 21.55 — „Polska z oddali” felieton 22.05 — „Świadkowie” — film dok. 22.50 — Wiadomości wieczorne 23.15 — „Dynastia” (3) — ser. prod. USA PROGRAM II 8.00 — Panorama dnia 8.15 — Festiwal cyrkowy w Monte Carlo 9.00 — „Santa Barbara” (2) — ser. prod. USA 10.45 — CNN — Headline News — 11.00 — 15.00 — Przerwa 15.00 — Powitanie	15.40 — Ekspres gospodarczy 16.00 — „Mój dzień” 16.20 — „After Blues” — koncert ze- społu 17.00 — „Szpital na peryferiach” (1) — 18.00 — „Diagnoza” — ser. obycz. prod. czech. 17.50 — Warszawskie dni w Finlandii 18.00 — Program lokalny 18.30 — Magazyn „102” 19.00 — „Kiedy odszedł Henry” (1) — ser. komed. prod. ang. 19.30 — „La sept” 20.15 — „Telewizja nocą” 21.00 — „Ze wszystkich stron” 21.30 — Panorama dnia 21.45 — „W labiryncie” — ser. tvp 22.15 — „Studio sportu — mityng lekko- atletyczny z Berlina 0.15 — Komentarz dnia	16.00 — Studio Foksal '89 17.00 — „Historia Hollywood” — film dokum. prod. USA 18.00 — Program lokalny 18.30 — Modlitwa wieczorna 19.00 — „Zbrodnia Lorda Artura Saville'a” — nowela tvp 19.30 — „Klejnoty kultury” 20.00 — „Non stop Kolor” — mag. 21.00 — Wywiady Ireny Dziedzic 21.30 — Panorama dnia 21.45 — Non Stop Kolor 23.50 — Komentarz dnia

Informator GŁOSU

KINO „LOT”

28.30 czerwca 90 — MOONRAKER — USA — godz. 17.00 (od 12 lat) — TELEPASJA — USA godz. 19.30 (od 18 lat).

TELEPASJA — USA — 1987 — Reż. James L. Brooks — W rolach głównych: W. Hurt, A. Brooks, H. Hunter, J. Nicholson.

Melodramatyczna historia trójkąta pracowników amerykańskiej telewizji osadzona w wyraźnie zarysowanej scenarii telewizyjnej, na tle problemów zawodowych dziennikarzy występujących na widzi.

ZAKŁADOWY DOM KULTURY

27 czerwca 90 — WYJAZD ORKIESTRY DĘTEJ WSK DO RFN;

27.30 czerwca 90 — Reprodukcie malarstwa światowego (Wystawa) — Literatura dla dzieci i młodzieży (obowiązkowe)

KLUB ZSMP „ISKRA”

27 czerwca 90 — Five dla młodzieży godz. 19.00 — 22.00;

28 czerwca 90 — Five dla młodzieży — Powitanie wakacji (wstęp wolny);

29 czerwca 90 — Night Club — godz. 20.00 — 24.00;

30 czerwca 90 — Przegląd młodzieżowych zespołów amatorskich — godz. 18.00;

1 lipca 90 — Fimy video dla dzieci godz. 17.00;

3 lipca 90 — Projekcje video (dla dzieci i młodzieży) — godz. 17.00;

4 lipca 90 — Five dla młodzieży — godz. 18.00 — 22.00.

FKS „AVIA”

1 lipca 90 — III liga piłkarska — Stadion Avii — CRACOVIA-AVIA godz. 14.00. (k)

Wakacyjne propozycje „EMKI”

Już od kilku dni trwają wakacje. Część dzieci i młodzieży wyjechała z miasta, tych, którzy zostali zapraszamy do klubu „Emka”. Codziennie można tam spędzić kilka godzin, bez wcześniejszego zapisywania się i wnoszenia opłat.

BOŻENA KUCZYŃSKA i druha SABINA JESIONEK, zapewniają, że program jest naprawdę ciekawy.

Poniedziałki przeznaczone będą zwłkle na poznanie najbliższej okolicy — krótkie, piesze lub rowerowe wycieczki dookoła Świdnika. Wtorki to dni sportowe — mecze piłki nożnej, tenisa stołowego. Można będzie również zapoznać się z zabawą z dziećmi naszych rodziców. W środy będą głównie zajęcia plastyczne, teatralne, gry komputerowe, planszowe. Jeden dzień przeznaczony zostanie na naukę sztuk magicznych.

Czwartki to przede wszystkim wycieczki — trochę dalsze — Stare Miasto w Lublinie, Ogród Botaniczny, stadnina koni, nad jeziora. W piątki oglądamy filmy wideo. Chcemy również zaprosić burmistrza. Przygotowujemy, coś w rodzaju telewizyjnej audycji „100 pytań do...”.

Uczestniczące w naszych zajęciach dzieci nauczą się również udzielania pierwszej pomocy.

Na zakończenie zaplanowałyśmy wycieczkę do Puław i dalej Wisłą do Kazimierza.

(dan)



Głos Świdnika — Tygodnik Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Redaguje zespół w składzie: WOJCIECH SAMOLINSKI (redaktor naczelny) Andrzej BARYLA, Anna KONOPKA, Marek NOWAK, Jan MAZUR, Mieczysław KRUK (redaktor techniczny), Irena WIERZCHOS (sekretarz redakcji), Tomasz WOLSKI. Adres redakcji: 51-045 Świdnik, ul. Przemysłowa 1, tel. centr. 130-61 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłośni 51-52. Druk: Drukarnia Zakładowa „PZL-Świdnik” Świdnik, ul. Przemysłowa 1, zam. 872 90.06.13 — 3000 szt.